

Chcecie Petrachiego? Dajcie Cangiano i jest ok. Taką propozycję wysunęli Romie ludzie Urbano Cairo po po dyskusyjnej podróży dyrektora sportowego do Madrytu, aby spotkać się z Fonsecą, podaje *Corriere dello Sport*.

Cairo jest wściekły na Petrachiego, który oczywiście zakomunikował zamiar odejścia, ale nie rozwiązał kontraktu, który wiąże go z Torino do 2020 roku. W przyszłym roku wygasa też kontrakt Gianmarco Cangiano, prawonożnego lewoskrzydłowego Primavera Romy. Do tej pory negocjacje przedłużenia umowy nie przyniosły porozumienia.

I tak to właśnie on, bardzo młody talent, może złagodzić napięcie dyplomatyczne między dwoma klubami. Rocznik 2001, wśród ekspertów młodzieżowych rozgrywek jest uznawany za numer dwa drużyny po Riccardim. W tym sezonie zdobył 14 bramek w lidze i jedną w Youth League, debiutując w seniorskim zespole we wrześniowym sparingu z Benevento, gdzie był też bliski zdobycia gola. Di Francesco zabrał go dwa razy na ławkę, ze Spal i Milanem. Jest piłkarzem dosyć cenionym, którego klub nie zamierza się pozbywać. Przy pierwszym podejściu Torino Massara dał negatywną odpowiedź. Jednak sytuacja z Cairo jest drażliwa, również jeśli chodzi o przepisy federalne, dlatego Roma ma interes by rozwiązać szybko problem.

Autor: abruzzo